



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 1 lutego 2016 r.

Pozycja 79

POSTANOWIENIE z dnia 4 września 2015 r. Sygn. akt Ts 143/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Maria Gintowt-Jankowicz,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej J. i W.P. w sprawie zgodności:

art. 49 § 1 i 2 w zw. z art. 306 § 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r.
– Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 45
ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 8 kwietnia 2015 r. J. i W. P. (dalej: skarżący) zakwestionowali zgodność art. 49 § 1 i 2 w zw. z art. 306 § 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji.

Skargę sformułowano na podstawie następującego stanu faktycznego sprawy. Skarżący skierowali do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa składania fałszywych zeznań. Postanowieniem z listopada 2013 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w C. odmówił wszczęcie śledztwa, nie dopatrzwszy się w zachowaniu osoby podejrzanej znamion przestępstwa. Na powyższe orzeczenie skarżący wnieśli zażalenie do Sądu Rejonowego w C., (dalej: Sąd Rejonowy w C.), który postanowieniem z maja 2014 r. pozostawił je bez rozpoznania. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia sąd stwierdził, że skarżący nie są osobami uprawnionymi do złożenia zażalenia, ponieważ nie są ani pokrzywdzonymi w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., ani osobami uprawnionymi do wniesienia zażalenia w świetle art. 306 § 1 k.p.k. W ocenie sądu zachowanie, które zdaniem skarżących realizuje znamiona typu czynu zabronionego określonego w art. 233 k.k., nie skutkowało „jakimkolwiek naruszeniem dóbr prawnych” skarżących. Po rozpoznaniu środka odwoławczego złożonego od orzeczenia sądu I instancji Sąd Rejonowy w C. utrzymał zaskarżone rozstrzygnięcie w mocy postanowieniem z listopada 2014 r.

Z wydaniem wskazanych orzeczeń skarżący wiążą naruszenie: prawa do sądu, prawa do dochodzenia na drodze sądowej naruszonych wolności i praw oraz prawa do zaskarżenia decyzji wydanych w pierwszej instancji. Naruszenie tych praw jest – w przekonaniu skarżących – konsekwencją niemożności zaskarżenia przez nich niekorzystnego dla nich posta-

nowienia prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie popełnienia przestępstwa składania fałszywych zeznań; ta niemożność wynika – zdaniem skarżących – z tego, że organy orzekające w sprawie przyjęły wąskie rozumienie pojęcia „pokrzywdzony”.

W uzasadnieniu zarzutu skarżący zwracają uwagę na szerokie i wąskie rozumienie pojęcia „pokrzywdzony” występujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Skarżący wskazują na wyrażony w orzecznictwie tego sądu pogląd, zgodnie z którym określone podmiotowi można przyznać status pokrzywdzonego także wtedy, gdy ustawowe znamiona wprowadzone nie chronią jego dobra prawnego, ale okoliczności sprawy pokazują że w wyniku realizacji znamion określonego typu czynu zabronionego dochodzi również do zagrożenia tego dobra prawnego danego podmiotu.

Skarżący wskazują, że ze sformułowania „każdy ma prawo do (...) rozpoznania sprawy”, zawartego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, wynika, że dowolny obywatel ma prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd bez względu na to, czy w przedmiotowej sprawie jest on osobą bezpośrednio pokrzywdzoną przestępstwem. W tym kontekście zdaniem skarżących art. 49 § 1 i 2 k.p.k. (w części odmawiającej przyznania uczestnikowi postępowania karnego, w którym złożone zostały fałszywe zeznania, statusu osoby pokrzywdzonej przestępstwem określonym w art. 233 k.k.) oraz art. 306 § 1 pkt 1 i 3 k.k. (w zakresie, w jakim uczestnikowi postępowania karnego składającemu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa uniemożliwia wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie składania fałszywych zeznań w sytuacji, w której organy stwierdzą brak realizacji znamion typu czynu zabronionego) są sprzeczne z Konstytucją RP.

In fine wniesionej skargi skarżący jeszcze raz podkreślają, że zaskarżone przez nich przepisy są niekonstytucyjne dlatego, że ograniczają krąg osób uprawnionych do wnoszenia środków zaskarżenia, przy czym ograniczenie to uzyskano przez zastosowanie kryterium bezpośredniego naruszenia lub zagrożenia indywidualnych dóbr określonej osoby. Tymczasem są sytuacje, w których interes określonej osoby zostaje naruszony lub zagrożony niebezpośrednio.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej zostały uregulowane w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a doprecyzowane w ustawie z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Przykładowo art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK w zw. z art. 79 Konstytucji – obok nałożenia na skarżącego obowiązku spełnienia innych przesłanek – zobowiązuje go do uprawdopodobnienia naruszenia przysługujących mu wolności lub praw konstytucyjnych przez zaskarżony przepis. To naruszenie może uzasadniać merytoryczne rozpoznanie wniesionej skargi konstytucyjnej tylko wtedy, gdy kierunek rozstrzygnięcia, z którego wydaniem skarżący wiąże on naruszenie przysługujących mu praw konstytucyjnych, został zdeterminowany przez niekonstytucyjną treść zaskarżonego przepisu. Wtedy, gdy nie została spełniona któraś z przesłanek skargi lub gdy skarga jest oczywiście bezzasadna, lub też gdy jej braki nie zostały uzupełnione w określonym terminie, Trybunał Konstytucyjny wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu.

Z wydaniem wskazanych w skardze rozstrzygnięć skarżący wiążą naruszenie prawa do sądu (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji) oraz prawa do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. Naruszenie tych praw skarżący wiążą z treścią kwestionowanego art. 49 § 1 k.p.k., zgodnie z którym „[p]okrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo”. Cytowany przepis zawiera ogólną definicję pokrzywdzonego jako strony

postępowania karnego, mającego określone uprawnienia procesowe umożliwiające mu ochronę swych interesów w toku postępowania.

Przede wszystkim należy przypomnieć prezentowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pogląd, zgodnie z którym to „nie zaskarżony przepis [art. 49 § 1 k.p.k.], lecz przepisy kodeksu karnego, a zatem przepisy o charakterze materialnym, określają przedmiot ochrony prawnokarnej. Przepisy te wskazują zarówno na chronione dobra prawne, jak też zakres zachowań zabronionych. Decydują o przyznaniu w konkretnej sprawie statusu pokrzywdzonego. Zatem to w przepisach kodeksu karnego poszukiwać należy odpowiedzi na pytanie, czy w związku z zarzutem popełnienia konkretnego przestępstwa osoba fizyczna albo prawna uzyskuje status pokrzywdzonego” (zob. postanowienia TK z 7 kwietnia 2009 r., Ts 4/08, OTK ZU nr 2/B/2010, poz. 76; 22 września 2010 r., Ts 23/10, OTK ZU nr 1/B/2012, poz. 59, 2 września 2013 r., Ts 312/12, OTK ZU nr 3/B/2014, poz. 206). Skarżący nie uzyskali zatem statusu pokrzywdzonego ze względu na treść art. 233 k.k. Przepis ten penalizuje zachowanie będące atakiem na dobro prawne, jakim jest prawidłowość funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Takie sformułowanie przedmiotu ochrony powoduje, że osoby, których dobra prawne zostały ograniczone wskutek naruszenia dobra, jakim jest prawidłowość funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości (zatem ograniczone pośrednio), są wyłączone z kręgu osób pokrzywdzonych przestępstwem.

Trzeba ponadto przypomnieć treść zaskarżonego art. 306 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k., ponieważ jest ona argumentem za twierdzeniem, że przedstawione w skardze konstytucyjnej zarzuty naruszenia wskazanych w niej praw konstytucyjnych są nieuzasadnione. Przepis ten przyznaje bowiem uprawnienia procesowe – umożliwia wniesienie zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia – nie tylko pokrzywdzonemu, ale również osobie zawiadamiającej o popełnieniu przestępstwa, jeżeli wskutek przestępstwa doszło do naruszenia jej praw. W przypadku gdy zarzuca się popełnienie czynu zabronionego opisanego w art. 233 k.k., doktryna wprost wskazuje, że uprawnienie wynikające art. 306 § 1 pkt 3 przysługuje osobie, „która wskutek fałszywych zeznań świadka lub fałszywej opinii biegłego przegrała postępowanie sądowe (np. oddalono jej zasadne roszczenia lub została niesłusznie skazana)” (tak J. Grajewski, S. Steiborn, *Komentarz aktualizowany do art. 306 Kodeksu postępowania karnego*, t. 2, pkt 3 (w:) *Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. nr 89, poz. 555, ze zm.), Lex/el, 2015 r). Takie uregulowanie art. 306 § 1 k.p.k. oznacza, że z samego faktu nieprzyznania skarżącemu statusu pokrzywdzonego, uzasadnionego nieistnieniem bezpośredniego naruszenia dobra prawnego, nie można wywodzić naruszenia prawa do zaskarżania decyzji wydanych w I instancji, skoro na podstawie zaskarżonego przepisu zażalenie mogą wnieść nie tylko pokrzywdzeni, ale też osoby, których prawa zostały pośrednio naruszone przez zachowanie sprawcy.

Odnosząc powyższe ustalenia do stanu faktycznego sprawy będącej przedmiotem wstępnego rozpoznania, należy przede wszystkim zauważyć, że podstawą orzeczenia, z którego wydaniem skarżący wiąże naruszenie przysługujących im praw, nie było wyłącznie nieuzyskanie statusu „pokrzywdzonego”. Jak stwierdził bowiem Sąd Rejonowy w C. w uzasadnieniu postanowienia z maja 2014 r., „brak jest podstaw do przyjęcia, że wskutek złożenia zeznań (...) doszło do naruszenia jakichkolwiek praw pokrzywdzonych. Jego [świadka] relacja nie miała bowiem wpływu na treść wyroku”. Zatem w ocenie sądu w tym przypadku nie mamy do czynienia ani z bezpośrednim, ani z pośrednim naruszeniem praw konstytucyjnych przysługujących skarżącemu. Tym samym nawet przyjęcie szerokiego rozumienia pojęcia „pokrzywdzony” zawartego w art. 49 § 1 k.p.k. (obejmującego nie tylko bezpośrednio, ale także pośrednio naruszenie praw przysługujących obywatelowi, będące skutkiem popełnienia czynu zabronionego) nie miałoby wpływu na treść rozstrzygnięcia wydanego w sprawie skarżących.

Należy podkreślić, że we wniesionej skardze konstytucyjnej skarżący nie uzasadnili, w jaki sposób art. 306 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. doprowadził do naruszenia praw konstytucyjnych przez nich wskazanych. Treść art. 306 § 1 k.p.k. nie daje bowiem podstaw do zaakceptowania twierdzenia zawartego w skardze, zgodnie z którym przepis ten uniemożliwia uczestnikowi postępowania karnego składającemu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wniesienie zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie składania fałszywych zeznań w sytuacji, w której organy stwierdzą brak realizacji znamion typu czynu zabronionego. Jeszcze raz trzeba podkreślić, że z treści tego przepisu nie wynika bowiem wymóg bezpośredniego naruszenia praw, a właśnie przeciwko stosowaniu tego kryterium skarżący występują w skardze konstytucyjnej.

Niezależnie od powyższego trzeba zauważyć, że skarżący nie uprawdopodobnili, iż zaskarżony art. 49 § 1 k.p.k. narusza prawo do sądu. Jak Trybunał zasadnie stwierdził w wyroku z 25 września 2012 r., Konstytucja nie gwarantuje osobie, która czuje się pokrzywdzona przestępstwem, prawa do inicjowania postępowania w sprawach przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego. Funkcję ścigania takich przestępstw realizuje bowiem państwo (SK 28/10, OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 96 i cytowane tam orzecznictwo). Zatem z braku możliwości uzyskania statusu pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym, a w konsekwencji – z braku uprawnienia do zaskarżania rozstrzygnięć o odmowie wszczęcia śledztwa przez prokuratora, nie można bezpośrednio wywodzić naruszenia konstytucyjnego prawa wynikającego z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji. Dotyczy to szczególnie sytuacji, w której przepisy określające zakres podmiotów mogących wnieść zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa przyznają to prawo nie tylko pokrzywdzonym, ale także innym podmiotom, których prawa zostały – nawet pośrednio – naruszone. Należy ponadto podkreślić, że art. 45 ust. 1 Konstytucji gwarantuje każdemu prawo do rozpoznania sprawy przez sąd, co oznacza, że skarżący musi wykazać, iż w jego przypadku mamy do czynienia ze „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trzeba także przypomnieć, że ochrony praw naruszonych na skutek podjęcia określonego zachowania przez osobę trzecią można dochodzić także w trybie postępowania cywilnego. Z art. 45 ust. 1 nie wynika bowiem, że każdy może żądać, by jego sprawa została rozpoznana przez sąd w trybie przepisów k.p.k.

W skardze będącej przedmiotem wstępnego rozpoznania skarżący kwestionują ponadto konstytucyjność art. 49 § 2 k.p.k., który reguluje uprawnienia innych podmiotów niż osoby fizyczne. Podstawą odmowy nadania skardze dalszego biegu w odniesieniu do tej regulacji jest to, że nie była ona podstawą rozstrzygnięcia wskazanego w skardze jako ostateczne.

Wziąwszy powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 i art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK – odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.